



Sygn. akt II UK 247/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem PPHU R. Sp. z o.o.

o uchylenie decyzji dotyczącej odpowiedzialności za zobowiązanie spółki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 stycznia 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 września 2010 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie J. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 października 2006 r., którą organ rentowy stwierdził, że

odpowiada on za zobowiązania Spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne za okres od października 2002 r. do stycznia 2004 r. w łącznej kwocie 33.157,17 zł, w tym z tytułu składek - 22.858,17 zł i z tytułu odsetek za zwłokę wyliczonych na dzień 26 października 2006 r. - 10.299,00 zł, ubezpieczenie zdrowotne za okres od października 2002 r. do stycznia 2004 r. w łącznej kwocie 7.234,75 zł, w tym z tytułu składek - 4.940,75 zł i z tytułu odsetek za zwłokę wyliczonych na dzień 26 października 2006 r. - 2.294,00 zł, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy: od października 2002 r. do listopada 2002 r., od lutego 2003 r. do stycznia 2004 r. w łącznej kwocie 2.954,34 zł, w tym z tytułu składek - 2.033,34 zł i z tytułu odsetek za zwłokę wyliczonych na dzień 26 października 2006 r. - 921,00 zł.

Sąd ustalił, że odwołujący się J. M. był prezesem zarządu PPHU R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od 30 września 2002 r. do 17 marca 2004 r. Spółka w tym okresie nie odprowadzała składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Pismem z dnia 30 kwietnia 2004 r. Bank Zachodni WBK SA poinformował, że na rachunku Spółki wystąpił zbieg egzekucji administracyjnych prowadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Urząd Skarbowy w Ś. Urząd Skarbowy w Ś. w dniu 29 grudnia 2005 r. sporządził protokół do stanu majątkowym Spółki. Dnia 10 stycznia 2006 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ś. wystąpił z wnioskiem do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Ś. o podanie księgi wieczystej nieruchomości stanowiącej własność PPHU R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i do Starostwa Powiatowego w Ś. o podanie numeru rejestracyjnego pojazdu stanowiącego jej własność. Postanowieniem z dnia 3 lutego 2006 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ś. umorzył prowadzone na wniosek organu rentowego postępowanie egzekucyjne wobec Spółki z uwagi na brak składników majątkowych, z których można byłoby przeprowadzić egzekucję administracyjną. Podano także, że w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym należności pieniężnych nie uzyska się kwoty przewyższającej wydatki egzekucyjne.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący się ponosi odpowiedzialność za nieuiszczone składki w spornym okresie na podstawie art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60

ze zm.). Wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż egzekucja z majątku Spółki okazała się w całości bezskuteczna. Organ rentowy podejmował działania zmierzające do wyegzekwowania zaległości: wysyłał upomnienia oraz kierował do Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. tytuły wykonawcze. Prowadzone na podstawie tytułów wykonawczych postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. z dnia 3 lutego 2006 r. ze względu na brak składników majątkowych, z których można by przeprowadzić egzekucję. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie zgłoszono we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki, choć były ku temu przesłanki.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał za prawidłową decyzję organu rentowego i oddalił odwołanie.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację odwołującego się od powyższego wyroku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji prezesem jednoosobowego zarządu PPHU R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był odwołujący się J. M., jak również nie było sporu co do daty powstania i wysokości zaległości składkowych. Spór sprowadzał się do tego, czy organ rentowy wykazał bezskuteczność egzekucji z majątku Spółki oraz czy odwołujący się wskazał mienie Spółki, z którego egzekucja jest możliwa.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, że organ rentowy wykazał przesłanki pozytywne, umożliwiające orzeczenie odpowiedzialności odwołującego się za zaległe składki, przyjmując, że zaległości składkowe powstały w czasie pełnienia przez niego funkcji członka Spółki, a egzekucja z majątku tej Spółki okazała się bezskuteczna, jednocześnie zaś odwołujący się nie wykazał przesłanek, które uwalniałyby go od tej odpowiedzialności.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących niewykazania przez organ rentowy bezskuteczności egzekucji wobec majątku Spółki, Sąd wskazał, że wierzyciel wykazał tę okoliczność, wyczerpane zostały bowiem wszelkie możliwe sposoby

egzekucji, a egzekucja dotyczyła całego majątku Spółki. W sprawie zostało ustalone, że postępowanie egzekucyjne przeciwko Spółce zostało umorzone postanowieniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. z dnia 3 lutego 2006 r., wobec braku składników majątkowych, z których egzekucja byłaby możliwa. Tym samym należało uznać, że w rozpoznawanej sprawie została spełniona pozytywna przesłanka odpowiedzialności odwołującego się za zaległości z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenia społeczne. Odwołujący się, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, nie wykazał też majątku Spółki, z którego egzekucja byłaby możliwa. Zarzuty podnoszone przez niego, a dotyczące istnienia majątku Spółki w czasie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu, wobec faktu umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko Spółce- ze względu na jej bezskuteczność, nie mogły zostać uwzględnione.

Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie niewykazania przez wnioskodawcę okoliczności egzoneracyjnej w postaci złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki

Odwołujący się zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania: art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art 224 § 1 k.p.c., a wszystkie w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c., poprzez brak ustosunkowania się Sądu Apelacyjnego do zgłoszonych w skardze apelacyjnej nowych faktów i dowodów w postaci określonych dokumentów na okoliczność rzeczywistej wartości rynkowej nieruchomości należącej do Spółki oraz wartości rynkowej maszyn i urządzeń na określony dzień, a nadto na okoliczność nieważności zobowiązania Spółki względem banku o znacznej wysokości, art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i w związku z art. 391 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., poprzez nierozważenie przez Sąd drugiej instancji w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego, odnoszącego się do majątku Spółki i jego wartości oraz stanu zobowiązań Spółki i ich wysokości, w tym również wynikającego z przedłożonych Sądowi drugiej instancji dokumentów, a także naruszenie prawa materialnego – art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanka pozytywna wyrażona

w treści tego przepisu w postaci bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki zachodzi wyłącznie wówczas, gdy zostaje wszczęta i przeprowadzona przez organ egzekucyjny egzekucja zakończona brakiem zaspokojenia wierzyciela i wierzyciel "wylegitymuje się" postanowieniem tego organu o bezskuteczności egzekucji, podczas gdy takie rozumienie tej przesłanki jest w istocie rzeczy zawężone, albowiem pomija to, że taka decyzja organu egzekucyjnego mogła być owocem wyłącznie biernego zachowania wierzyciela, który nie tylko, ale i również z racji swojego uprzywilejowania w postępowaniu egzekucyjnym względem innych wierzycieli, w świetle przysługujących mu uprawnień wynikających z przepisów prawa, mógł przejąć określony składnik majątku spółki, doprowadzając do zaspokojenia swoich należności względem spółki, a tego nie uczynił.

Zdaniem skarżącego, nie zachodziła w niniejszej sprawie przesłanka w postaci bezskuteczności egzekucji, gdyż organ rentowy nie skorzystał ze swojego uprzywilejowania względem innych wierzycieli, nie przejął określonych składników majątkowych Spółki na własność, choć mógł i powinien to uczynić w świetle art. 66 Ordynacji podatkowej oraz przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.). Ponadto, decyzja organu egzekucyjnego stwierdzająca bezskuteczność egzekucji dotknięta była na dzień jej wydania niewłaściwą oceną ważnych zobowiązań Spółki i związanych z tym zabezpieczeń z tego względu, że podstawowe zobowiązanie Spółki (zaciągnięty w banku kredyt) oraz jego zabezpieczenie (hipoteka) stały się bezskuteczne wobec unieważnienia przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 lipca 2009 r., umowy kredytu z dnia 23 marca 2003 r. z uwagi na niewłaściwą reprezentację Spółki przy jej zawieraniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z dnia 13 maja 2009 r., I UZP 4/09 (OSNP 2009 nr 23-24, poz. 319) wskazał, że termin "egzekucja" zawarty w art. 116 Ordynacji podatkowej posiada tę samą treść normatywną, jaką określeniu temu nadają przepisy regulujące cywilne i administracyjne postępowanie egzekucyjne. Oznacza on zatem zagwarantowaną

przez państwo możliwość przymusowej realizacji przewidzianych obowiązującymi przepisami prawa określonych rodzajów odpowiedzialności. Nie należy go natomiast pojmować w znaczeniu potocznym, odnoszącym go do okoliczności niezaspokojenia wierzyciela przez spółkę bez nawiązania do gwarantowanego przymusem państwowym sposobu, w jaki zobowiązanie może być poddane realizacji. Za taką interpretacją przemawia reguła spójności systemu prawa, będąca jedną z naczelných zasad procesu legislacyjnego, która nakazuje przyjmować tożsamość treści tych samych pojęć mimo ich zamieszczenia w różnych aktach prawnych. Przyjęcie takiej wykładni uzasadnione jest także językowym znaczeniem terminów "egzekucja" i "bezskuteczna", które kojarzą się jednoznacznie z podjęciem przez uprawniony podmiot przewidzianego prawem formalnego postępowania przymuszającego, którego skutek w postaci zaspokojenia wierzytelności nie nastąpił (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, Monitor Prawniczy 1999 nr 11, s. 42; A. Mariański, A. Karolak: Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o. w świetle przepisów prawa handlowego i podatkowego, Warszawa 2004, s. 27). Skoro bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji wiąże się z brakiem możliwości przymusowego zaspokojenia wierzyciela poprzez wszczęcie i przeprowadzenie przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku spółki, to w takim rozumieniu występuje bez wątpienia wówczas, gdy sam wierzyciel dysponuje postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego ze względu na jego bezskuteczność. Postanowienie to nie ma charakteru wyłącznie formalnego, jak twierdzi skarżący, lecz stanowi dowód na to, że czynności przeprowadzone w postępowaniu egzekucyjnym nie doprowadziły do uzyskania sum pokrywających dług. W konkluzji, dla ustalenia bezskuteczności egzekucji nie ma znaczenia rynkowa wartość majątku podlegającego egzekucji, lecz to, czy w wyniku przeprowadzonej z niego egzekucji udało się uzyskać zaspokojenie wierzyciela. Innymi słowy, majątek dłużnika, do którego została skierowana egzekucja, jest tyle wart, za ile uda się go sprzedać w toku czynności egzekucyjnych.

Nawiązując zaś do wątku skargi powołującego się na nieprawidłową ocenę przez organ egzekucyjny stanu majątku i zobowiązań Spółki, to nie jest on

usprawiedliwiony. Owa niewłaściwa ocena miała wedle skarżącego wynikać z faktu, że umowa kredytu z dnia 23 marca 2003 r., obciążająca majątek Spółki i towarzyszące jej zabezpieczenie kredytu hipoteką ustanowioną na jej nieruchomości stały się bezskuteczne na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2009 r., stwierdzającego nieważność umowy kredytu z uwagi na niewłaściwą reprezentację Spółki przy jej zawieraniu. Biorąc pod uwagę datę postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (3 lutego 2006 r.), oczywiste jest, że przedstawiane okoliczności nie mogły mieć wpływu na skuteczność egzekucji zakończonej tym postanowieniem. To, że nieważność umowy kredytu wywołuje skutki *ex tunc*, nie ma wpływu na przeprowadzone przed wyrokiem Sądu Apelacyjnego postępowanie egzekucyjne, skierowane do majątku Spółki w jego ówczesnym stanie, wykazującym po stronie jej pasywów wierzytelność banku z tytułu zaciągniętego kredytu, zabezpieczoną hipoteką na nieruchomości. Bezskuteczność egzekucji jest stanem faktycznym stwierdzanym w postępowaniu egzekucyjnym, w którego toku z majątku dłużnika nie dało się uzyskać zaspokojenia całości lub części należności. Nie sposób zatem twierdzić, że zmiany w aktywach i pasywach dłużnika powstałe po zakończeniu postępowania egzekucyjnego podważają stwierdzoną w nim bezskuteczność egzekucji. Mogą one natomiast być rozpatrywane w ramach innej przesłanki odpowiedzialności członka zarządu spółki kapitałowej za zaległości składowe spółki, a mianowicie w kontekście wskazania mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości spółki w znacznej części (art. 116 § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej). W tym zaś kierunku skarga kasacyjna nie zmierza. Co więcej, przytoczone przez nią twierdzenia i wskazywane dowody w postaci umowy kredytu i wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2009 r., nie wskazują jednoznacznie na pomniejszenie zobowiązań Spółki. Nieważność umowy kredytu nie wyklucza bowiem powstania innej podstawy prawnej zobowiązania Spółki wobec banku, np. opartej na art. 410 § 2 k.c. Co się zaś tyczy hipoteki, to wskazać należy, że wskazywane okoliczności nie świadczą o jej wygaśnięciu. Ta okoliczność może wynikać jedynie z wykreślenia jej z księgi wieczystej i zostać potwierdzona wyłącznie stosownym odpisem. Hipoteka ujawniona w księdze wieczystej korzysta z domniemania zgodności z rzeczywistym stanem prawnym, dopiero jej wykreślenie prowadzi do domniemania

o nieistnieniu hipoteki (art. 3 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece; jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.). Jeżeli bowiem do powstania prawa potrzebny jest wpis, to i do jego wygaśnięcia niezbędne jest wykreślenie wpisu. Nie jest więc wystarczające do usunięcia niezgodności wpisu konstytutywnego hipoteki obalenie jego podstawy materialnoprawnej, konieczne jest bowiem obalenie także samego wpisu w procesie wytoczonym na podstawie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 123/10, OSNC 2011 nr 9, poz. 96). Nie sposób też nie zauważyć, że wskazanie majątku spółki oznacza wykazanie, że majątek ten należy do spółki w dacie wskazania, co wymaga w przypadku nieruchomości przedstawienia aktualnego odpisu księgi wieczystej. Nie jest zatem istotna w tej kwestii wartość majątku, co do którego nie zostało wykazane, że nadal stanowi własność spółki.

Z tych też względów zarzuty procesowe koncentrujące się na dowodach na okoliczność rzeczywistej wartości rynkowej nieruchomości Spółki, jej maszyn i urządzeń oraz wysokości zobowiązań, ważności umowy kredytu i hipoteki, zmierzające do podważenia stanowiska Sądu drugiej instancji o bezskuteczności egzekucji wobec Spółki nie są skuteczne. Dowody te bowiem nie dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c., a więc ich pominięcie przez Sąd drugiej instancji nie ma wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Dodać jedynie można, że zarzucane w skardze wśród innych przepisów postępowania naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie mieści się we wskazanych w przepisie art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. Zgodnie bowiem z § 3 tego przepisu podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006r. nr 4, poz. 76).

W konsekwencji nieuzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji bazujący na argumentacji o nieuwzględnionej przez Sąd drugiej instancji rzeczywistej wartości majątku Spółki oraz jej zobowiązań i podważający w ten sposób merytoryczną wartość postanowienia o umorzeniu egzekucji wobec jej bezskuteczności. Nie ma też racji skarżący, jakoby Zakład Ubezpieczeń

Spółecznych (wierzyciel), korzystając ze swojego uprzywilejowania względem innych wierzycieli, mógł przejąć na własność nieruchomości Spółki bądź na podstawie art. 66 powyższej ustawy, bądź na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i w ten sposób zaspokoić swoje należności względem Spółki, nie dopuszczając tym samym do „wydania decyzji o bezskuteczności egzekucji”. W ten sposób skarżący podważa stanowisko Sądu drugiej instancji o spełnieniu się jednej z przesłanek odpowiedzialności odwołującego się (członka zarządu) za zaległości składkowe Spółki w postaci bezskuteczności egzekucji. Umknęło uwadze skarżącego, że art. 66 Ordynacji podatkowej nie ma zastosowania do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i na ubezpieczenie zdrowotne, co wynika z treści art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W świetle tych przepisów do wskazanych składek stosuje się odpowiednio wymienione w nim przepisy Ordynacji podatkowej, a wśród nich nie powołano jej art. 66, według którego wygaśnięcie zobowiązania podatkowego może nastąpić w wyniku przeniesienia własności rzeczy lub praw majątkowych dłużnika (podatkowego) na rzecz Skarbu Państwa, gminy, powiatu lub województwa. Pominięcie tego przepisu jest zresztą oczywiste, bowiem składki na ubezpieczenia społeczne są należnościami Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, sprawujący nad nim bieżący zarząd – art. 51 ust. 2 i art. 74 ust. 3 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) bądź otwartych funduszy emerytalnych, na ubezpieczenia zdrowotne – Narodowego Funduszu Zdrowia, pozostałe zaś są należnościami Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, do poboru których upoważniony jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Nie są one natomiast należnościami Skarbu Państwa ani gminy, powiatu lub województwa.

Jeśli natomiast chodzi o możliwość przejęcia od dłużnika prawa własności nieruchomości w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 111h – art. 111j), przede wszystkim wskazać należy, że to jest to uprawnienie, a nie obowiązek wierzyciela. Stąd też nie sposób zaaprobować

generalnego poglądu, że nieskorzystanie z tego uprawnienia przez wierzyciela dochodzącego należności pieniężnych podważa bezskuteczność egzekucji, stwierdzoną prawomocnym postanowieniem organu egzekucyjnego. W szczególności pogląd taki nie jest uzasadniony w przypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest on wierzycielem w postępowaniu egzekucyjnym według art. 1a pkt 13 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, stosownie do którego wierzycielem jest podmiot uprawniony do żądania wykonania obowiązku lub jego zabezpieczenia w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym, lecz wykonuje swoje uprawnienia w ramach powierzonych mu zadań i w granicach przyznanych ustawowo kompetencji polegających na poborze składek, ich egzekucji, wymierzaniu odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, stosowaniu przepisów karnych, dokonywaniu zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowaniu ulg i umorzeń (art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Działa więc we własnym imieniu, lecz na rzecz poszczególnych państwowych funduszy celowych w celu ściągnięcia należności składowych (art. 24 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), co oznacza uzyskanie w tym postępowaniu środków pieniężnych i przekazanie ich na rzecz tych funduszy. Nie spełnia tego celu przejęcie przez organ rentowy na własność nieruchomości dłużnika, której nie udało się sprzedać w drodze licytacji. Prowadzi to do wniosku, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zakresie zadań i w ramach kompetencji przyznanych mu ustawą nie jest uprawniony do przejmowania na własność nieruchomości dłużników zalegających z należnościami składowymi, których nie udało się sprzedać w drodze licytacji w postępowaniu egzekucyjnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.